

Orbán krytykuje nieskuteczne sankcje wobec Rosji

2 lutego 2022

Węgierski premier Viktor Orbán spotkał się w Moskwie z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem. Rozmowy obu polityków dotyczyły głównie dalszego rozwoju węgiersko-rosyjskiej współpracy, ale poruszono również tematy związane z ostatnimi napięciami. Zdaniem Orbána różnice między Rosją a NATO są duże, lecz można je zniwelować, zaś sankcje nałożone na Rosję nie przyniosły żadnego rezultatu.



Spotkanie Orbána z Putinem trwało blisko pięć godzin. Obaj przywódcy rozmawiali głównie na temat dalszego rozwoju węgiersko-rosyjskiej współpracy, w ramach której już niedługo ma rozpocząć się długo wyczekiwana rozbudowa elektrowni atomowej w węgierskim Paks. Kilka lat temu Budapeszt i Moskwa dogadały się na temat kredytu na realizację inwestycji, tym niemniej zalicza ona już pięcioletnie opóźnienie.

To niejedyny obszar wzajemnej współpracy obu państw. Już niedługo Rosjanie mają udzielić licencji Węgrom na produkcję szczepionki przeciwko koronawirusowi. Ponadto niedługo Węgry powinny otrzymać dodatkowy miliard metrów sześciennych gazu

ziemnego, a już w tej chwili płacą za niego najmniej spośród wszystkich państw Unii Europejskiej. Długoterminowa umowa na dostawę, obowiązująca do 2036 roku, przewiduje dostarczanie gazu po cenach niższych niż rynkowe.

Wymiana handlowa pomiędzy oboma państwami w pierwszych jedenastu miesiącach ubiegłego roku była warta blisko 5,5 mld dolarów, co oznacza wzrost w skali roku o 11 proc. Oba kraje pracują zresztą nad jej zwiększeniem, głównie poprzez plany tworzenia wspólnych spółek z węgierskim i rosyjskim kapitałem.

Orbán odniósł się po spotkaniu także do ostatnich napięć związanych z możliwą rosyjską inwazją na Ukrainę. Według niego obecne rozbieżności między Rosją a Sojuszem Północnoatlantyckim są bardzo duże, tym niemniej można je zniwelować poprzez dialog. Podkreślił on, że na tarcjach między Wschodem a Zachodem zawsze traci Europa Środkowa, dlatego Węgry są zainteresowane „zapobieżeniem powrotowi do zimnej wojny”.

Premier Węgier skrytykował jednocześnie dotychczasowe sankcje wobec Rosji. Tamtejsza gospodarka miała bowiem sobie z nimi poradzić, dlatego okazały się nieskuteczne. Cierpiały na nich natomiast państwa Unii Europejskiej, bo Rosja zastąpiła import z Węgier pozyskiwaniem produktów z innych rynków.

Putin oskarżył natomiast państwa zachodnie o „oszustwo” i „zignorowanie fundamentalnych rosyjskich obaw”. NATO nie dotrzymało więc obietnicy nierozszerzania się na kolejne państwa Europy Wschodniej. Złamała więc dotychczasowe umowy i wkrótce rozmieści broń uderzeniową na terytorium Polski i Rumunii.

Zdjęcie: [European People's Party](#) (CC BY 2.0)

Na podstawie: [Magyarnemzet.hu](#), [Telex.hu](#), [HungaryToday.hu](#)

Źródło: [Autonom.pl](#)